



■ Siostry w dalekiej Australii

wodzenia i lęk, i pomagał niemożliwe czynić możliwym. 21 listopada 1959 r. zgromadzenie zostaje zatwierdzone przez Kościół na prawach diecezjalnych. Od tej pory zaczyna się mozolna, niepozbawiona kryzysów i niepowodzeń budowa wspólnoty.

Otwarte drzwi

W 1996 r., Kościół po uprzednim wnikliwym przyjrzeniu się ciągle rozwijającemu się i nadal bardzo młodemu zgromadzeniu, zaświadcza, że dzieło to jest sprawą Bożą i niejako pieczętuje je swoim autorytetem. Zgromadzenie otrzymuje aprobatę Stolicy Apostolskiej, a wraz z nią dekret Kongregacji Instytutów Życia Konsekwowanego przyznający mu prawa papieskie. Dekret ten został podpisany przez Ojca Świętego Jana Pawła II w uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, 21 listopada 1996 r. Śledząc historię innych zgromadzeń, można przekonać się, że dla Misjonek Chrystusa Króla te najważniejsze decyzje zapadały nadzwyczaj szybko. Dlaczego? Po prostu, „nadszedł czas”, jako że właśnie wtedy wzbierała silna fala emigracji, a polskie siostry, mimo iż tzw. warunki nadal były niesprzyjające, miały pójść za swoimi emigrantami.

Już w 1978 r. pierwsze trzy misjonarki wyruszyły do Stanów Zjednoczonych. Było to wydarzenie bezprecedensowe.

Pisały o tym gazety, z ust do ust przekazywali sobie tę wiadomość ludzie, że komunistyczną Polskę opuszczają trzy zakonnice ubrane w habity z dobrze widocznym na piersiach krzyżem. Wielu dziwiło się, niektórzy wątpili w pomyślność tej wyprawy. A siostry? Nie miały złudzeń. Wiedziały, że posyła je Pan, który wcześniej pomógł usunąć wszystkie przeszkody. Wiedziały też, że wraz z błogosławieństwem założyciela i przełożonej generalnej zabierają ze sobą swoją zgodę na misjonarskie MUM: modlitwę, umartwienie i miłość ponad wszystko... W 1988 r. siostry przekraczają granice Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Pomimo iż uznane zostały za wrogów państwa, wpisane w rejestr przemytników z „karną pieczętką” w paszportach, nie zawróciły z drogi! Dziś siostry misjonarki mają trzy placówki na Białorusi.

Przetarte szlaki

Misjonarki Chrystusa Króla dla Polonii Zagranicznej pracują w dziesięciu krajach na wszystkich kontynentach. Idą za swoimi emigrantami jako katechetki, nauczycielki, przedszkolanki, organistki, pielęgniarki, jednak przede wszystkim jako ich siostry. Swoją modlitwą i szarym habitem wpisują się w emigracyjne życie naszych rodaków, które jest tak różne, jak różne bywa-

Kalendarium zgromadzenia

- 15 IX 1958** – przyjęcie pierwszych kandydatek w Rokitnie
- 21 XI 1959** – erekcja zgromadzenia na prawie diecezjalnym
- VI 1961** – otwarcie pierwszej placówki w Polsce (Szczecin)
- 15 VIII 1968** – pierwsza wieczysta profesja zakonna
- VI 1975** – I Kapituła Generalna
- VII 1978** – wyjazd pierwszych misjonek na misję do USA (Los Angeles)
- VIII 1981** – otwarcie pierwszej placówki w Anglii
- 17 I 1984** – śmierć Ojca Założyciela
- 21 XI 1984** – srebrny jubileusz zgromadzenia
- IX 1985** – rozpoczęcie postugi w Niemczech
- IX 1988** – rozpoczęcie postugi w Brazylii
- IX 1990** – otwarcie placówek na Białorusi i w Australii
- V 1992** – rozpoczęcie postugi w Kanadzie
- 24 XI 1996** – zatwierdzenie zgromadzenia na prawie papieskim
- IX 1997** – rozpoczęcie postugi we Włoszech
- IX 2000** – rozpoczęcie postugi na Węgrzech
- 17 II 2001** – rozpoczęcie procesu kanonicznego o. Ignacego Posadzego
- 20 I 2007** – Przeniesienie doczesnych szczątków o. Posadzego do kaplicy Towarzystwa Chrystusowego w Poznaniu
- 1 IX 2008** – rozpoczęcie postugi w Belgii (Bruksela)

15 września 2008 r. w sanktuarium Matki Bożej Cierpliwie Słuchającej w Rokitnie o godzinie 11 odbędzie się Msza św. inauguracyjna obchodów Roku Jubileuszowego. Przewodniczyć jej będzie i homilię wygłosi przełożony generalny Towarzystwa Chrystusowego ks. Tomasz Sielicki. Siostry misjonarki serdecznie zapraszają do wspólnej modlitwy i dziękczynienia.

ją ludzkie serca. Ich samotność i śluby czystości, ubóstwa i posłuszeństwa, pomagają emigrantom twardo trwać przy nieprzemijających wartościach, jakie daje Chrystus Król. Wiara, uczciwość i wierność małżeńska są możliwe i piękne, bez względu na to pod jakim kawałkiem nieba przychodzi im żyć i pamiętać o Bogu i Ojczyźnie. I po to jesteśmy i będziemy!